



RPW/579/2022 P
Data: 2022-02-15

dr hab. Maciej Rzewuski

Olsztyn, dnia 11 lutego 2022 r.

Katedra Postępowania Cywilnego i Ochrony Prawnej

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski

w Olsztynie

RECENZJA

rozprawy doktorskiej Pani Marty Karoliny Woźniak

„Rejestracja testamentów i jej wpływ na bezpieczeństwo obrotu prawnego

(de lege lata i de lege ferenda)

I. Wybór tematu ocenianej rozprawy uważam za trafny. Prawo cywilne ma tę właściwość, że jest prawem dnia codziennego, a przy tym jest samoobsługowe i przedmiotowe. O ile konstrukcja prawa cywilnego w zasadzie pozostaje niezmienna, o tyle rozmaitym zmianom ulega kształt poszczególnych instytucji. Zauważalne modyfikacje ustrojowe w powiązaniu z ewolucją stosunków społeczno-gospodarczych skutkowały wieloma zmianami na gruncie polskiego prawa cywilnego, zwłaszcza rzeczowego i obligacyjnego. W mniejszym stopniu dotknęły one prawo spadkowe, którego podstawową, wręcz klasyczną cechą jest stabilność regulacji. W ostatnich latach pojawiła się jednak potrzeba modyfikacji legislacyjnych także w płaszczyźnie prawa spadkowego, które zaczęło „odstawać” od stale rosnących oczekiwań społecznych w zakresie szybszego i prostszego potwierdzania praw do spadku. Podążając w kierunku adaptacji prawa spadkowego do wymogów i potrzeb współczesności, ustawodawca polski zmienił zasady dotyczące kolejności dziedziczenia ustawowego, wprowadził instytucję zapisu windykacyjnego, odwrócił zasadę odpowiedzialności za długi spadkowe. W literaturze zaczęły pojawiać się mniej lub bardziej zasadne postulaty wprowadzenia kolejnych instytucji, jak testament działowy, videotestament czy rozrządzenie mistyczne, uzupełnienia tytułów powołania do spadku o kontrakty dziedziczenia, w tym darowiznę *mortis causa*, a także korelacji przepisów prawa spadkowego z uregulowaniami innych aktów normatywnych, dotyczących m.in. alimentacji czy podatku od spadków i darowizn.

Doniosłą rolę w tej materii odegrał także ustawodawca europejski, wprowadzając w życie Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 650/2012 z 4 lipca

2012 r. w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń, przyjmowania i wykonywania dokumentów urzędowych dotyczących dziedziczenia oraz w sprawie ustanowienia europejskiego poświadczenia spadkowego¹.

W nurt tych rozważań doskonale wpisuje się oceniana rozprawa. Rejestracja testamentów to instytucja o ważkim znaczeniu praktycznym, a przy tym ciekawa, tak od strony teoretycznej, jak i społecznej. Brak pogłębionych analiz naukowych z tego zakresu i wypowiedzi orzecznictwa sprawia, że większość kwestii związanych z tytułową problematyką jest konsekwentnie pomijana, a pozostałe postrzega się w sposób zbyt pobieżny. Tymczasem tematyka zakreślona tytułem dysertacji z pewnością inspiruje do stawiania szeregu pytań naukowych i poszukiwania nań odpowiedzi.

Warto nadmienić, że decyzja o wyborze tematu dysertacji podyktowana była doświadczeniem zawodowym Autorki, zdobytym podczas odbywania praktyki i wykonywania pracy w kancelariach notarialnych, co nie pozostało bez znaczenia dla redakcji konkretnych postulatów *de lege ferenda*.

II. Pod względem konstrukcyjnym oceniana rozprawa wydaje się przemyślana, a jej struktura skorelowana z hipotezami badawczymi.

Rozprawę otwiera *Wstęp*, poprzedzony *Wykazem skrótów*, a zamykają *Podsumowanie i wnioski końcowe*. Praca składa się z pięciu merytorycznych rozdziałów. Dodatkowo każdy rozdział kończy się *Wnioskami*, które ułatwiają Czytelnikowi śledzenie toku rozważań, przybliżając wyniki badań i zasadnicze wywody Doktorantki.

Nie mam generalnych zastrzeżeń co do struktury ocenianej rozprawy, choć można by zastanowić się, czy zamiast redagowania pięciu rozbudowanych rozdziałów, lepszym rozwiązaniem nie byłoby podzielenie pracy na większą ich liczbę, dzięki czemu w sposób bardziej transparentny odzwierciedlona zostałaby merytoryczna zawartość każdej części.

Poza wskazaną, drobną uwagą natury technicznej, nie mam zastrzeżeń co do struktury recenzowanego dzieła.

III. Znajomość i odwoływanie się do literatury krajowej i rzadziej zagranicznej zasługują na uznanie. Obszernie powoływane orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych jest dowodem rzetelności naukowej Doktorantki.

¹ Dz. Urz. UE L 201, s. 107 ze zm.

Przypisy zostały skonstruowane w sposób prawidłowy. Załedwie w kilku miejscach zabrakło wskazania konkretnej strony lub numeru tezy dzieła, do którego Autorka odwołała się w tekście głównym, np. przyp. nr 1 na str. 10. Nieprawidłowo (bo w sposób odwrotny) został zredagowany przypis nr 190 na str. 45.

IV. Tekst ocenianej rozprawy z punktu widzenia poziomu jasności wywodów i przedstawionych problemów badawczych także oceniam wysoko. Doktorantka przedstawiła stanowiska doktryny i judykatury, bez zbędnych powtórzeń konkludując swoje wywody. Praca została napisana poprawnym i komunikatywnym językiem, co przy poruszanej materii nie było wcale zadaniem łatwym. Postulowałbym tylko (w razie decyzji o publikacji dzieła) budowanie krótszych, mniej złożonych zdań, ponieważ w niektórych momentach można zgubić istotę przekazu.

W tekście głównym pojawiły się nieliczne „literówki” i błędy stylistyczne (np. na str. 42, 47, 93, 145).

V. Od strony metodologicznej Autorka prawidłowo określiła przedmiot i cel swoich rozważań. Postawiony przez Nią zasadniczy problem badawczy oscyluje wokół odpowiedzi na pytanie o to, jaki jest wpływ rejestracji testamentów na bezpieczeństwo obrotu prawnego (str. 14).

Celowi głównemu rozprawy, co rozumiałe, towarzyszyły liczne cele szczegółowe, wśród których Doktorantka wymieniła następujące, zredagowane także w formie pytań: czym jest bezpieczeństwo obrotu prawnego i jaką odgrywa rolę (funkcje) oraz jak rejestry publiczne wpływają na jego zapewnienie? Czy wszystkie formy testamentów są dziś aktualne, potrzebne i czy w równym stopniu zapewniają bezpieczeństwo obrotu prawnego? Czy obecne zasady funkcjonowania Notarialnego Rejestru Testamentów są wystarczające z punktu widzenia bezpieczeństwa obrotu prawnego? Jakie skutki dla obywateli Polski miało podłączenie NORT do Europejskiej Sieci Rejestracji Testamentów? Co Polacy wiedzą na temat Notarialnego Rejestru Testamentów i jak podchodzą do kwestii sporządzenia testamentu i jego rejestracji?

W konsekwencji motywem przewodnim pracy stała się hipoteza, że „fakultatywna rejestracja (w niepublicznym rejestrze) tylko niektórych form testamentów, nie zapewnia wystarczającego stopnia bezpieczeństwa obrotu prawnego, gdyż dalej stwarza możliwość

falszowania, nieujawnienia testamentu lub jego ujawnienia po dokonany m stwierdzeniu nabycia spadku lub poświadczeniu dziedziczenia” (str. 14).

VI. Jeśli chodzi o metody badawcze, to Autorka sprawnie wykorzystywała narzędzia dogmatyki prawniczej i w ograniczonym zakresie metody historyczno-prawnej i prawniczej komparatystyki. Dodatkowo przeprowadziła badania aktowe, których wyniki opisała w rozdziale V rozprawy.

Wybór metod badawczych zastosowanych w ocenianej rozprawie należy zaakceptować, choć osobiście uważam że badania empiryczne w analizowanym przypadku były zbędne, jako że niewiele wniosły do dyskusji naukowej na temat wpływu rejestracji testamentów na bezpieczeństwo obrotu prawnego, a konkluzje poczynione na ich podstawie są w większości oczywiste.

VII. Odnosząc się do oceny merytorycznej rozprawy należy wskazać, co następuje:

a). Doktorantka swoje rozważania rozpoczęła ogólnie, od opisania zasad bezpieczeństwa obrotu prawnego, z wyszczególnieniem wybranych instrumentów jej gwarancji. W tej płaszczyźnie przeanalizowała rolę notariatu i publicznych rejestrów (głównie notarialnych).

Osobiście nie jestem zwolennikiem przedstawiania ogólnych, w tym systemowych rozwiązań dotyczących określonej dziedziny prawa tak prywatnego, jak i publicznego. Po pierwsze, jest to wiedza dostępna powszechnie (np. na temat pojęcia zasady prawa czy bezpieczeństwa prawnego) i zazwyczaj niesporna, gdyż wynikająca ze źródeł, do których zawsze można sięgnąć – w razie zaistnienia takiej potrzeby. Po drugie, szczegółowe opisywanie aspektów historycznych, a nierzadko technicznych, związanych z daną instytucją (np. utworzeniem i funkcjonowaniem Rejestru Aktów Poświadczenia Dziedziczenia czy Rejestru Spadkowego), niewiele wnosi do istoty rozważań, zakreślonych tytułem dysertacji.

Oczywiście nie można odmówić Autorce opanowania sztuki biegłego poruszania się po materii historyczno-prawnej, jakkolwiek uważam, że lepszym rozwiązaniem byłoby pominięcie niniejszej tematyki i skupienie się na realnych problemach praktycznych związanych z rejestracją testamentu.

Trafnym zabiegiem, wykonanym przy tym w sposób rzetelny i kompleksowy, było natomiast opracowanie funkcji rejestrów publicznych, co miało istotne znaczenie dla podkreślenia roli i znaczenia systemu rejestrowego w Polsce i w Europie, i to nie tylko w materii spadkobrania. Trafna jest także konstatacja Autorki, że „rejestry publiczne, mimo iż różnią się między sobą celem ich prowadzenia, pełnionych przez nie funkcji, rodzajem gromadzonych danych, zasadami dostępu oraz stopniem ich informatyzacji, to stanowią ważny element zasobów informacyjnych państwa, wykorzystywany w wielu obszarach administracji i gospodarki. Prowadzenie ich jest w wielu przypadkach konieczne, aby móc skutecznie wypełniać zadania publiczne oraz zagwarantować nie tylko sprawne działanie w wewnętrznym obszarze administracji publicznej, ale przede wszystkim bezpieczeństwo podmiotów biorących udział w obrocie prawnym” (str. 79-80).

b) W rozdziale II rozprawy Doktorantka opisała kolejne formy testamentów (zarówno zwykłych, jak i szczególnych), przewidziane w kodeksie cywilnym, aby w konkluzji dokonać oceny ich przydatności i przystawalności do dzisiejszych realiów społeczno-gospodarczych. Trafnie zarzuciła wielu rozwiązaniom archaizm, rodzący dodatkowo ryzyko sfałszowania testamentu bądź zatajenia faktu jego sporządzenia. Słusznie też podzieliła podnoszone w doktrynie postulaty uchylecia bądź zmiany większości przepisów dotyczących form rozrządzeń na wypadek śmierci i wprowadzenia w życie regulacji normujących instytucje uwzględniające istniejący postęp technologiczny, jak videotestament czy rozrządzenie elektroniczne.

Mimo że pobieżna lektura tej części pracy mogłaby sugerować, że poruszona tematyka wychodzi poza merytoryczne ramy opracowania, to jednak Autorka skutecznie przekonuje, że sporządzenie ważnego testamentu jest warunkiem koniecznym dokonania prawidłowej rejestracji rozrządzenia *mortis causa*. Z tak zredagowaną tezą trudno polemizować..

Wnikliwa analiza pojęcia testament – jako czynność prawna, dokument, rzecz czy oświadczenie woli (str. 88 i n.) dowodzi rzetelności naukowej Doktorantki, potwierdzając jej obeznanie w aktualnych trendach teoretycznych, jak i praktycznych zawiłościach polskiego prawa spadkowego. W większości trafne są również Jej uwagi na temat podstawowych wad polskich rozrządzeń testamentowych. Prawidłowe, choć często niesporne, są też rozważania Autorki w zakresie dotyczącym konsekwencji prawnych ujawnienia te-

stamentu po zakończeniu postępowania sądowego w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku lub rejestracji notarialnego aktu poświadczenia dziedziczenia (str. 135 i n.). Walo-rem rzeczonych rozważań jest ich kompilacyjny charakter, porządkujący dotychczasowe poglądy doktryny i judykatury we wskazanej materii.

W pełni podzielam twierdzenie Autorki, że aby rejestr testamentów mógł zapewnić faktyczne bezpieczeństwo obrotu prawnego, wpis do niego musiałby być obowiązkowy (str. 149). Szkoda, że Doktorantka nie poszła dalej, i nie oceniła tego, czy nadanie wpisu do rejestru testamentów charakteru obli- gu ustawowego jest realne na gruncie obowiązujących (być może z pewnymi zmianami legislacyjnymi) przepisów prawa spadkowego. Warto byłoby też przeanalizować kwestię skutków uchybienia takiemu obowiązkowi, np. przez spadkodawcę, który zdecydował się wyrazić swoją ostatnią wolę w formie hologra- ficznej. Sądzę, że proponowane rozważania mogłyby zrodzić konkretne postulaty *de lege ferenda*, które z jednej strony istotnie wzbogaciłyby prowadzone badania, a z drugiej – mogłyby zostać wykorzystane jako materiał porównawczy w dyskusji na temat docelowego kształtu polskiego i europejskiego prawa spadkowego.

c) W rozdziale III pracy analizie podano akty prawne, które przyczyniły się do po- wstania Europejskiej Sieci Rejestrów Testamentów. Opisano tu zasady funkcjonowania tytułowej sieci, a także korzyści wynikające z faktu jej utworzenia dla obywateli państw, których rejestry zostały doń podłączone. Poruszona materia jest o tyle zrozumiała, że z danych Komisji Europejskiej wynika, że 8 milionów Europejczyków nie mieszka w swo- im kraju pochodzenia, a każdego roku w Europie otwieranych jest 450.000 spadków o charakterze transgranicznym, których wartość szacowana jest na ponad 123.000.000.000 euro.

Niestety w tym rozdziale znów pojawia się wiele aspektów historycznych, związa- nych m.in. z przyjęciem tzw. Konwencji bazylejskiej czy Zielonej Księgi o dziedziczeniu i testamentach. Rozważania te – z przyczyn wcześniej opisanych – można było z powo- dzeniem pominąć, bez uszczerbku dla wartości merytorycznej dzieła.

Ciekawe są natomiast uwagi Autorki na temat kolejnych etapów rozwoju RERT, z wyszczególnieniem projektów współfinansowanych przez KE, które umożliwiły powsta- nie rejestru testamentów także w Polsce (projekt „Europe Wills”). Doktorantka celnie wy- punktowała zalety pozostałych projektów unijnych w tej sferze, którymi były odpowied-

nio: w przypadku projektu „CroBoWills” – zinwentaryzowanie krajowych procedur otwierania testamentów wykrytych w czasie poszukiwań transgranicznych; a w przypadku projektu „Interconnecting European Registers of Wills” – pokonanie przeszkód technicznych i finansowych związanych z utworzeniem sieci połączonych ze sobą rejestrów testamentów.

d) Rozdział IV rozprawy obejmuje szczegółową (momentami aż nazbyt) analizę regulacji traktujących o Notarialnym Rejestrze Testamentów. Skrupulatne badania struktury i zasad funkcjonowania NORT zostały przeprowadzone pod kątem konieczności zapewnienia bezpieczeństwa obrotu prawnego w analizowanym zakresie.

Ze względu na drobiazgowość opisu poszczególnych kwestii związanych kolejno z: wymaganiami sprzętowymi i oprogramowaniem, formularzem rejestracyjnym, logowaniem, elektronicznym podpisem, przetwarzaniem danych, oraz prostowaniem i wykreślaniem wpisów w rejestrze, ta część pracy z powodzeniem może zostać wykorzystana jako poradnik praktyczny dla aplikantów notarialnych, a może także jako porządkujące kompendium wiedzy operacyjno-technicznej dla rejentów.

e) Rozdział V dysertacji ma charakter badawczo-empiryczny. Doktorantka dokonała tu analizy badań ankietowych (przeprowadzonych przy pomocy internetowego kwestionariusza ankietowego), dotyczących wybranych kwestii związanych z procedurą sporządzenia i rejestracji testamentu. Celem badań – jak wskazała – była weryfikacja wiedzy respondentów na temat NORT i wpływu rejestracji testamentów na bezpieczeństwo obrotu prawnego.

Przeprowadzone badania dowiodły dość oczywistej tezy, że wiedza ankietowanych o systemie rejestracji rozrządzeń *mortis causa* jest niewielka. Większość respondentów w ogóle nie sporządziła testamentu, a jako uzasadnienia tego zaniechania – co również wydaje się logiczne – wskazała młody wiek lub brak majątku.

f) Swoją rozprawę Doktorantka zwięźliwie *Podsumowaniem i wnioskami końcowymi*, w których zestawiała najważniejsze uwagi zredegagowane we wcześniejszych częściach opracowania. Należy podzielić konkluzję Autorki, że fakultatywna rejestracja testamentu (wpisy w NORT mają charakter dobrowolny) w powiązaniu z jej przedmiotem

(obejmującym zasadniczo tylko dwie formy testamentów, tj. notarialny i własnoręczny, który został zdeponowany u rejenta) nie zapewniają wystarczającego stopnia bezpieczeństwa obrotu prawnego. Rację ma też Doktorantka twierdząc, że tylko obligatoryjność wpisów do NORT mogłaby istotnie ograniczyć liczbę fałszerstw testamentów.

Tu jednak pojawiają się kolejne wątpliwości oscylujące wokół przykładowych pytań o to: czy obligatoryjna rejestracja testamentu nie byłaby zbytym ograniczeniem swobody testowania gwarantowanej ustawą? W jaki sposób i przez kogo byłby egzekwowany obowiązek rejestracji testamentu własnoręcznego? Jaka sankcja wiązałaby się z uchybieniem obowiązkowi rejestracji testamentu? Tego rodzaju wątpliwości jest zdecydowanie więcej, przy czym już sam fakt ich występowania – w moim przekonaniu – podważa skuteczność rejestracji testamentów, w sensie przypisywania jej kluczowej roli w zapewnieniu bezpieczeństwa prawnego w materii spadkobrania.

g) Sumując ocenę merytoryczną, pomimo zgłoszonych uwag o charakterze polemicznym, uważam że praca Pani Marty Karoliny Woźniak jest ciekawa i samodzielna, a sformułowane wnioski efektem weryfikacji postawionych hipotez badawczych. Mimo że z poszczególnymi twierdzeniami Autorki można dyskutować, to jednak poparto je solidną argumentacją, która w moim przekonaniu świadczy o wyobraźni naukowej Doktorantki.

VIII. W konkluzji stwierdzam, że rozprawa pt. „Rejestracja testamentów i jej wpływ na bezpieczeństwo obrotu prawnego (*de lege lata* i *de lege ferenda*) stanowi oryginalne rozwiązanie przedstawionego w jej temacie problemu naukowego oraz potwierdza wiedzę teoretyczną Pani Marty Woźniak w dziedzinie prawa cywilnego i umiejętność samodzielnego prowadzenia badań. Rozprawa spełnia wymogi określone w przepisie art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, dzięki czemu może zostać przyjęta i dopuszczona do publicznej obrony.

